



Uratowany z łańcucha Bobi z guzem

Zabierajcie go, tylko se stąd idźcie - to usłyszeliśmy od byłej pseudowłaścicielki Bobiego, kiedy powiedzieliśmy jej, że skrajnie zaniedbała swojego psa. Bobi jest zaniedbany tak bardzo, że ma na swoim ciele guz wielkości jabłka. Mimo to jego oprawczyni nie udała się do lekarza weterynarii...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/kpxf2w>

